

-19-

Warszawa, dn. 26.XI. 1925r.

II ZASTĘPCA  
Szefa Sztabu Generalnego

L. 970/II.Z. Tjn.

Tel. Szt. Gen. 145.

Ścisłe Tajne

D o

SZEF A SZTABU GENERALNEGO

Na L.dz.4336/tjn.K.P.melduję Panu Generałowi, że po zbadaniu sprawy dochodzę do wniosku, że nieobecność płk.Bolesławicza aczkolwiek nie przypadkowa nie kwalifikuje się - zdaniem moim - jako niewykonanie otrzymanego rozkazu, lecz był<sup>a</sup> skutkiem nieporozumienia.

Dla potwierdzenia tej mojej oceny przedkładam raport piśmenny płk.Bolesławicza, złożony na mój rozkaz. -

/K u t r z e b a /

Płk. Szt. Gen.

3. zał.

MINISTERSTWO SPRAW WOJSKOWYCH	
Adaptatura Szefa Sztabu Gen.	
Wpł. dn. 26/XI godz.	Ref.
Licz. 4336 3/4 / 1925	gł.
Zatęcz. - 3 -	

do aktów 29/11 [Signature]

Warszawa, dn. 24./XI. 1925 r.

S Z E F  
Sztabu Generalnego W. P.

L. dz. 4336/tjn./K. P.

Sciśle tajne!  
-----

Odprawa pożegnalna Ministra  
Spraw Wojsk. - obecność ofi-  
cerów Sztabu Generalnego.

Do

II. ZASTĘPCY SZEFA SZTABU GEN.

do rąk własnych!

W  
m i e j s c u .  
-----

Załączam meldunki adjutantów, którzy zawiadamiali  
o odprawie pożegnalnej dla b. Min. Spraw Wojsk. Gen. Sikor-  
skiego dla stwierdzenia i zameldowania, czy nieobecność  
Pułk. Bolesławicza na tej odprawie była przypadkową, czy  
należy ją uważać jako niewykonanie mego rozkazu.

2 załączniki.  
-----

SZEF SZTABU GENERALNEGO

*Stan. Haller*  
GENERAL DYWIZJI.

*Stymulim 25/11. 25-*  
*H.*

KANCELARIA PRZYBOCZNA SZEFA SZTABU GENERALNEGO

Nr. Szt. Gen. .... /K. P.

Warszawa. dn. 23./XI. 1925

Do

Pana Mjr. S. G. B o r k o w s k i e g o

w

m i e j s c u .

Melduję, że w piątek, dn. 20./XI. br. zawiadomieniem telefonicznie Ppłk. S. G. Bolesławicza, rozmawiając z nim osobiście, że dn. 21./XI. br. o godz. 12-ej odbędzie się w Min. Spraw Wojsk. pożegnanie ustępującego Ministra P. Gen. Sikorskiego, i że na tem pożegnaniu z polecenia Szefa Szt-Gen. obecni mają być szefowie Oddziałów. Ppłk. Bolesławicz odpowiedział mi, że wobec choroby żony nie jest pewny, czy będzie mógł być osobiście, lecz, że w każdym razie przedstawiciel Oddz. IV./ewentualnie Mjr. Wiatr/ na pożegnaniu będzie.

Więcej na ten temat z Pułk. Bolesławiczem nie rozmawiałem.

*Sieniawski*

# ADJUTANTURA PRZYBOCZNA SZEFA SZTABU GENERALNEGO

Nr. Szt. Gen. .... /K. P.

Warszawa, dn. 23./XI. 1925.

Do

Pana Majora S.G. Zygmunta Borkowskiego.

Melduję, że dn. 21./XI.br. około godz. 11-ej telefonowałem do mnie Ppłk. S.G. Bolesławicz, zapytując o szczegóły i godzinę pożegnania P.Ministra. Ponieważ wiedziałem już o odłożeniu pożegnania, dokładnie zaś o godzinie nie byłem poinformowany, więc ~~prędko~~ skierowałem Ppłk.S.G. Bolesławicza do Pana Majora.

O godz. 11-ej zostałem zawiadomiony przez Pana Majora, że pożegnanie P.Ministra zostało przełożone z godz.12-ej na godz.14-tą. O godz. 11.10 zawiadomiłem o powyższym wszystkich Szefów Oddziałów. W Oddz. IV.rozmawiałem z Kier.Kanc. Kpt. Szybalskim, ponieważ Płk.S.G. Bolesławicz był chwilowo nieobecny, prosiłem o powiadomienie go.

Dzisiaj, tj. 23./XI. godz.9.30.Kpt.Szybalski oświadczył mi, że Ppłk. S.G. Bolesławicz był o tem powiadomiony /przez Kier.Kanc. S.W.K.Kol./ dn. 21./XI. przed godz. 12.

*K. Borkowski*  
por.

Plk. S. G. Potestawicz-Monjan.  
O. IV. Sz. Gen. (D.M.K.Kol.)

Warszawa, dnia 25. XI. 25.

Ścisłe poufne.

Meldunek w sprawie niezjawienia  
się na przegnanii Pana Ministra.

Do

Zastępcy Szefa Sztabu Generalnego

Pana Pułkownika Sz. Gen. Kutrzeby Jaceusza.

W m.

Melduję Panu Pułkownikowi, że w dniu 20. b. m., w godzinach urzędowych zwrócił się do mnie telefonicznie jeden z oficerów ordynansowych Pana Szefa Sztabu Generalnego - zdaje mi się, por. Rudzki z powiadomieniem mnie, jako pełniącego zastępczo obowiązki Szefa O. IV. Sz. Gen., że nastajutro tj. 21. b. m. odbędzie się w gmachu M. S. Wojsk., przegnanie Pana Ministra Spraw Wojsk., Gen. Sikorskiego.

Na skutek istotnego stanu rzeczy - jak składowy zał. 1. - zmuszony byłem odpowiedzieć, że nie ja zastępuje Szefa O. IV. lecz mjr. S. G. Wiatr. Na to por. Rudzki odwręcił, że wie o tem lecz sądzi, iż ja, jako najstarszy szasta z oficerów O. IV. Sz. Gen. bezmi udział w tem przegnanii.

Nie mogąc na ten temat podtrzymać dyskusji z por. R., powiadziłem mu, że prawdopodobnie będzie.

Bezpośrednio potem zwróciłem się telefonicznie do mjr. Wiatra

z powiadomieniem go, jako pełniącego obowiązki Szefa Oddz. IV., o tem przegnanium.

Mjr Wiatr nie czuł się zobowiązany do wzięcia udziału w tem przegnanium, gdyż - jak mówił - żadnego rozkazu w tym kierunku nie otrzymał ani się do niego nikt z tem nie zwracał. Wobec tego zaś, że się z tem do mnie zwróciło, sądził, iż na przegnanium tem jest on zbędny, kłepując się zresztą swoją sprawą.

Zrozumiałem, że mimo niedostatecznego uregulowania tej sprawy - mnie przypada honor reprezentowania oficerów O. IV. na przegnanium Pana Ministra.

Pomiedziatem więc mjr. Wiatroki, że na przegnanium bede.

W sobotę, 21. b.m. w godzinach przedpołudniowych, informowałem się telefonicznie - zdaje mi się też u pr. Rudzkiego - co do ubioru i miejsca zebrania się delegacji Sztabu Gen., przy której to sposobności domiedziatem się od niego, że przegnanie zostało przez Gabinet Ministra odłożone na później. Blizszych jednak danych co do terminu nie umiał mi podać pr. Rudzki, prosząc mnie, bym się zwrócił o to do mjr. Borkowskiego, który może już o tem wie i będzie mnie mógł objaśnić.

Usiłowałem kilkakrotnie porozumieć się telefonicznie z mjr. Borkowskim lecz bezskutecznie.

Wobec tego zwróciłem się do Adjutantury Pana Ministra, sądząc że tam uzyskam najpełniejszą informację. Niestety do telefonu zgłosił się tam jedynie kozny, mówiąc, że nikogo niema. Telefon adjutantury Pana Kierownika Min. Spraw Wojsk. Gen. Majewskiego nie do zdobycia;

telefony Szefa Gab. Min. i Ł-cy również zajęte.

Chciałem się jednak w jakiś sposób dowiedzieć, poleciałem więc kier. Kanc. GłwKkel informowaniu się i posiadaniu mnie o terminie przegnamia, sam zaś zwróciłem się jeszcze do Gen. Żymierskiego, o którym słyszałem, że organizuje to przegnanie. Na telefoniu zgłosił się adiutant król. oficer ord. który mi nie umiał znów nic konkretnego powiedzieć, przytoczył natomiast o przesunięciu przegnamia na niedziłę, prosząc mnie zresztą, bym na jego informacjach nie polegał, gdyż tylko Szef Gab. Min. może to wiedzieć, o ile ustalił już termin.

Zwróciłem się więc znów do Gab. Min. Po jakimś czasie udało mi się uzyskać połączenie telef. i tam otrzymałem w rezultacie informacje, że będzie sprządzanie przegnamia Pana Ministra i to prawdopodobnie o godz 14. — będzie ono miało charakter prywatny oraz że na przegnamiu tem Pan Minister chciałby, aby radcy widzieli tylko bliskich sobie oficerów.

W otrzymaniu takiej wiadomości, nie tracąc zresztą nadziei, że tylko Gabinet Min. organizuje także podobne sprawy, nabrawem przekonania, iż przegnanie rzeczywiście nosić ma charakter zupełnie prywatny i dlatego zrozumiałem wówczas — jak się dziś okazuje niestworzenie — iż brak ścisłego rozkazu ze strony Pana Szefa Sztabu Generalnego, względnie niepowiadomienie mnie dokładnie a nawet — jak widzieliśmy z powyższego — niemożność dowiedzenia się dokładnego terminu jest spowodowana odjęciem temu przegnamiu przez Gabinet Min. jego oficjalnego charakteru i umożliwienie Panu Ministrowi znaleźć się w pełnym ścisłym gronie.

Zależało mi więc nawet nieznacznie to moje dotychczasowe, uporczywe dopytywanie się na wszystkie strony o dokładny termin przegnamia.

Miałem nadzieję pełne podstawy do przypuszczenia, czy przypadkiem te niejasne odpowiedzi <sup>adjutantów</sup> nie podkiesłają, też prywatnego charakteru tej uroczystości, na której zamierzają się, mogą także z roli przypadkowego zastępcy Szefa Oddz. IV. Sz. Gen. kraść, mimo woli i najlepszej mej chęci, w rolę conajmniej mało pożądanego gościa.

Wznie Kochamy! Wszak w naszych wozach rozgrywa się, smół rzeczy, i to w tonie Chmiji, które mogą naprawde zdezorientować najlojalniejszego i najsprawniejszego żołnierza.

Jak byłem wówczas ta wiadomością o prywatnym charakterze przegnamia zasugerowany, że meldunek Kpt. Ojzianowskiego, chwilowego Zcy Kier. Kamc. G.W.K.Kol. o tem, że Gabinet Min. przesunął termin przegnamia na godz. 14. kwiatem za odpowiedź jedynie na moje dość natarozycie domadywanie się.

Na przegnamiu nie zjawiam się.

Wziedkładam Panu Putkowskowi ten szczegółowy i może za długi meldunek, by ta przykra dla mnie sprawa szeregowa i otrarcie oświetli oraz wykaże, że:

1. Szefa Oddz. IV. Sz. Gen. wówczas nie zastępowatem i dotąd nie zastępuje;
2. o żadnej odprawie stuzbowej, mającej się odbyć 4 dn 21. XI. w gmachu M. S. Kojsk nic nie wiadziatem;
3. rozkazu 4 seissem stóra znaczeniu, nakazującego mi wziąć udział w przegnamiu Pana Ministra Gen. Sikorskiego nie otrzymatem.

Mimo to z własnej woli postanowitem wziąć udział w oficjalnem przegnamiu w zrozumieniu stuzbowości a choćby przyznawaniu stuzbowej tego kroku.

Wszu usiłowaniami, płynącymi z najlepszej mej woli a mających na celu jak najlepsze wykonanie tego mojego



przestawienia, a ostatem - może przypadkowo -  
dezorientowany przez Gabinet Ministra i tylko  
na skutek tego nie zjawiam się w rezultacie na przegna-  
niu.

Może tylko taki zbieg okoliczności nasunął mi niestworzone  
loniowski - w Kardym razie w postępowaniu mojem  
nie było cienia zamiaru nadania niezjawieniu się  
mojemu charakteru jakiegokolwiek demonstracji obcych mi  
zresztą ni wojskowych uszuć - a już tem mniej nie wykonania  
lub omiśnienia rozkazu Pana Szefa Sztabu Generalnego.

W ciągu całej mojej służby nie spotkał mnie dotąd nigdy najmniej-  
szy i tej miarę zarzut ze strony ktoregokolwiek z mych dotychczas-  
sorych przełożonych.

Meldując powyższe, nie chciałbym, by to moje przedstawienie  
sprawy wyszło choćby w najmniejszej mierze wrazeniem chęci prze-  
rzucenia jakiegokolwiek części odpowiedzialności na kogo innego,  
związana na adiutanta Pana Szefa Sztabu Generalnego.  
Systemem bowiem telefonicznego przekazywania rozkazów i poleceń  
dokłódey za pośrednictwem adiutantów i szefów ordyn.  
jest ogólnie w użyciu i prawdopodobnie rzadko bardzo zawodzi.

W tym wypadku telefoniczne powiadomienie mnie przez oficera  
ordynansowego Pana Szefa Sztabu Generalnego o powignaniu  
Pana Ministra nie wyszło na mnie wrażenia ścisłego rozkazu  
Pana Szefa Sztabu Generalnego, nakazującego mi udział  
w odprawie w zast. Szefa O. IV. Sz. Gen., a w dalszej konse-  
kencji po uzyskaniu wiadomości z Gab. Min. ułatało moją  
chrilową dezorientację, za co - proszę bardzo Pana Pułkownika  
o sprowadzenie - bym ja tylko sam ponosił odpowiedzialność.

W najmniejszej mierze nie wykonania rozkazu Pana Szefa Sztabu  
Gen. najzupełniej się nie przewaram. Nie jestem również zdolny do  
popętnienia jakiegś imiennego papolstwa, za jakie uważałbym celowe

a do tego ostentacyjnie ignorowanie ja Kiego Kolniek  
skiego pniezionego. a ciz dopiero ustępującego Ministra.

Marja Bolesławowa PTK.

12a1.

ODDZIAŁ IV SZTABU GENERALNEGO

Warszawa, dnia 12/XI.1925r.

1

ROZKAZ WEWNĘTRZNY Nr.15.

Dnia 12.b.m. wyjeżdżam z rozkazu Szefa Sztabu Gen.  
w 10-dniową podróż służbową.-

Zastępstwo w obrębie Oddziału IV.Szt.Gen. obejmie  
Mjr.S.G. W I A T R - Szef Wydz.Etap.

Komisarze Komunikacyjni: G.W.K.Kol., W.K.Łączn. i W.K.  
Zegl. referują w sprawach pilnych wprost II.Zast.Szefa Szta-  
bu Gen.-

SZEF ODDZIAŁU IV SZTABU GEN.

*Kurcysz*  
KURCYSZ  
Pułkownik Szt.Gen.

2. 4393. / KPT 1925.

4393

Raport pisemny  
płk. J. G. Zolestawera  
w sprawie niebytosci  
na podziemiu etniczno-wojsk.

59-4393

4336.

M. S. Wojsk. 19 <sup>25.</sup>

Wyłącznie dla Registratury

Kancelaria Przyboczna Szefa Szt. Gen. W. P. L. 4336/tJK. P. z dn. 24/XI. 25 Zlecenie w spr. eksped.:

Przedmiot:

Sprawa przegwałca Ministra  
Spr. Narzekomysk - skreślenie sprawy sztabu gen.

w sprawie tajnie

Referent: .....

Kierownik Referatu: .....

Szef Wydziału: .....

„ Sztabu }  
„ Admin. } lub zastępca: .....

przesłać po aprobacie:

przesłać po wysłaniu:

przesłać przed aprobatą:

Załączone opinie arkusze  
wywiad. czyje?

Akta poprzednie i pomocnicze:

Zezwalam:

współzałatwiono:

Referentowi  
przedłożyć:

przepisał:

porównał:

wysłał:

W imieniu Jego Królewskiego  
M. S. Wojsk 10  
o rok ubiegły

Dnia 20/8 mydaniem za przedupływem  
adjuktury przytocznej rokowi, że na  
adparcie przegwałnej państwa Ministra  
Spr. Wjśk w dniu 21/7 maja byli obecni  
wszystcy wspomnieni adparci.

Na adparcie nie byli obecni ptk. S. P.  
Polestamca m. s. p. IV oddziału sztabu  
gen.  
Zauważa nie jest dla niego przynajmniej

periodu nicoleucowiczi pda. ~~Palatynstwa, przystaw  
Diumi puchomnikami zaproty clydruck absecion  
stoly nau somych; plicam pncptomadie dacko  
dacie w tej sprawie i o mynku eto ije  
mi meldunek posuwany.~~

2. zatęcenki.      Szef sztabu gen.

Zatęcam meldunki adiutanta, który  
zawiadamia o odprawie posługującej słu b.  
chii gm. Wajtk. gen. Sikorskijs słu stowidniam  
i zameldowania, czy nieobecności pułk. Pole-  
stawina se tej odprawie byte przypadkowej  
czy ~~si~~ należy je uważać jako nie wyrozumie  
105

purpose certain.

222

222